

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-12.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . .	mies. zł. 2.—, kwart. 6.—				
z dostawą do domu . . .	mies. zł. 2.40, kwart. 7.—	Konto PKO Lwów Nr. 504.044.			
Na prowincji z przesyłką pocztową . . .	mies. zł. 2.40, kwart. 7.—				
Zagranicą	mies. zł. 5.—, kwart. 15.—				

Sejm obraduje.

Z największą bacznością śledzi opinia publiczna całego kraju przebieg sejmowych obrad. Dzieje się to przede wszystkim dla tego, że przeciętny obywatel na ogół nie posiada dość fachowości, by zdać sobie należycie sprawę z rozmaitych przedsięwzięć, posunięć i zarządzeń Rządu. Bierze te rzeczy za zwyczaj niejako „na kredyt”; wierzy że są dobre względnie — gdy jest pesymistą — odnosi się do wszystkiego sceptycznie. Obrady parlamentu, dyskusje budżetowe i inne są dopiero tym zwierciadłem, w którym szeroki ogół w plastyczniejszym a także wszechstronniejszym oświeceniu widzi poszczególne wydarzenia życia państwowego. Poza tym zaś wygłaszane przed Izbami oświadczenia członków Rządu uważa społeczeństwo za pośrednio wygłoszone do niego samego i w tych to oświadczeniach doszukuje się wyjaśnienia związków przyczynowych między rozmaitymi zjawiskami publicznego życia. Dziś natomiast znacznie mniej interesuje się ogół tzw. polityczną stroną parlamentarizmu.

Już pierwsze godziny obecnie toczącej się sesji budżetowej zwróciły uwagę na rzecz wielkiej wagi; na odmienność sytuacji, w jakiej zebrał się obecny parlament w porównaniu z sytuacją, jaka panowała choćby nawet jeszcze rok temu. Jak cała Polska, tak i jej parlament, ma w tej chwili do rozwiązania sprawy szersze i głębsze. Niedawno jeszcze szło o „utrzymanie się na powierzchni”; dziś „na powierzchni” już jesteśmy a idzie o bogactwo, siłę i potęgę Polski.

Sprawozdanie o stanie i ruchu gospodarstwa polskiego w r. 1937, które wypełniło ekspozycję Pana Wicepremiera Kwiatkowskiego, postawiło te sprawy szczególnie jasno i wyraziście. Wykazało rzecz — mimo swej doniosłości — stosunkowo mało notoryczną, że w Polsce n.p. produkcja dóbr wytworzonych wzrosła we wrześniu b. r. w porównaniu z wrześniem ub. roku o 22 proc. W produkcji węgla kamiennego wyrównaliśmy się z cyfrą produkcji w r. 1928, natomiast w zakresie rudy, surowki żelaznej, stali, cementu, przędzy, szkła i wielu innych przedmiotów, przekroczyliśmy w roku bież. stan roku 1928, a więc roku najpomyślniejszego. W przemyśle przetwórczym zatrudniamy już więcej robotników, niż w r. 1928. Wykazało ponadto rzecz, która się może komuś wydać wprost nieprawdopodobną, że co się tyczy wskaźnika produkcji w różnych krajach za pierwszą połowę b. r. w porównaniu z r. 1936, Polska zajmuje pierwsze miejsce wśród długiego szeregu państw.

Z tego expose wynika też dalsza ważna prawda a mianowicie, iż budżet państwowy daje na każdym kroku pierwszeństwo życiu gospodarczemu.

Zaś poza budżetem musi się stać przedmiotem rzeczowych dyskusji cały szereg doniosłych ustaw. Wiele z tych ustaw będą to projekty rządowe, wiele z nich znajdzie się na stole obrad parlamentarnych z inicjatywy poselskiej. Zadaniem Sejmu będzie przeprowadzenie całego materiału, zharmonizowanie go i dostosowanie do zmieniających się ciągle warunków.

W ślad za tym obok spraw gospodarczych na stole obrad parlamentu znajdzie się również wiele innych zagadnień. Problemy polityczne, społeczne, oświatowe, kulturalne a przede-

Mn. Delbos w Warszawie.

Warszawa, 4. 12. (PAT.) W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych Nord-Expressem z Paryża przybył do Warszawy z oficjalną wizytą francuski minister spr. zagr. p. Yvon Delbos. Ministrowi spraw zagr. Francji towarzyszą min. Charles Rechat, dyr. gabinetu ministra, oraz p. Armand Bernard, zastępca szefa gabinetu.

Na dworcu głównym p. ministra Delbosa powitali: p. min. Spr. Zagr. Józef Beck, dyr. Protokołu dypl. Romer, dyr. gabinetu ministra Spr. Zagr. Lubieński, wicedyrektor J. Potocki, wojewoda Jaroszewicz, prezydent m. st. Warszawy Stefan Starzyński, członekowie ambasady francuskiej, oraz

przedstawiciele kolonii francuskiej, oraz towarzystw polsko francuskich w Warszawie.

Tym samym pociągiem przybyli: ambasador polski w Paryżu p. Łukasiewicz i ambasador francuski w Warszawie p. Noel, który towarzyszył p. min. Delbosowi od Zbąszynia.

Z dworca p. min. Delbos w towarzystwie ambasadora francuskiego Noela odjechał samochodem do ambasady francuskiej, gdzie zamieszkał wraz z otoczeniem.

O godz. 18.30 p. min. Spr. Zagr. Francji Delbos złożył wizytę p. min. Józefowi Beckowi.

władz sanitarnych szef służby sanitarnej m. Sw. Wracz, dr. Rajczyn Nestorow.

W dniu 2. 12. obie komisje w towarzystwie wojska, policji i grupy robotników po forsownym marszu górskim dotarły koło godz. 14 do miejsca wypadku, położonego w górach Piryumu na zboczku szczytu Mozałowski Rit na wysokości 2.550 m około 150 m poniżej wierzchołka szczytu. Komisja techniczna przy badaniu rozbitego samolotu znalazła w jego szczątkach zwłoki 3 członków załogi i 3 pasażerów. Sytuacja, w jakiej znaleziono zwłoki wyjaśnia, że śmierć wszystkich 6-ciu osób nastąpiła równocześnie z katastrofą samolotu, co stwierdził również w swoim protokole lekarz, wchodzący w skład komisji. Zwłoki ofiar katastrofy ze względu na trudności ich przetransportowania zostały złożone w leśnym szalasiu poniżej miejsca wypadku pod osłoną policji, skąd zostaną w dniu 3. 12. przewiezione do m. Sw. Wracz.

Komisja po przeprowadzeniu dochodu na miejscu wypadku, powróci w dniu 3 grudnia do m. Sw. Wracz, skąd uda się do Sofii, gdzie zakończy swe czynności wspólnie z komisją bułgarską.

Sofia, 4. 12. (PAT.) Wczoraj o godz. 16 komisja polska przybyła ze zwłokami ofiar katastrofy samolotu „Douglas” do miasteczka Sw. Wracz. We wsiach, przez które przechodził kondukt żałobny, jak i w Świątym Wraczu, wyległa na spotkanie cała ludność miejscowa, która następnie towarzyszyła konduktowi. Uczniowie szkół powszechnych i gimnazjum w Świątym Wraczu uformowali szpaler i zasypali drogę po której posuwał się kondukt, gałązkami jodłowymi. Ciało złożono w kostnicy szpitala państwowego w Świątym Wraczu. Jutro zostaną one umieszczone w trumnach i przewiezione samochodem ciężarowym do Sofii. Następnie po dokonaniu formalności zostaną wysłane wagonem przez Rumunię do Warszawy.

NASTĘPCA WANCHOPE'A.

Londyn, 4. 12. (PAT.) Agencja Reutera donosi, że następcą Wanchope'a na stanowisku wysokiego komisarza Państwa będzie Sir Robert Macmichael, obecny gubernator obszarów Tanganajki.

ROZWIĄZANIE WSZYSTKICH PARTIJ POLITYCZNYCH.

Rio de Janeiro 4. 12. (PAT.) Prezydent Vargas podpisał dekret o rozwiązaniu wszystkich partii politycznych, w tej liczbie i partii integralistów.

USPOKOJENIE W MAROKKU.

Casablanca, 4. 12. (PAT.) W związku z zupełnym uspokojeniem umysłów w całym Marokku, a zwłaszcza w Fezie, okupacja wojskowa Medina—Fez została zniesiona, wojska pozostały jedynie w trzech posterunkach. Pozostałe wojska, żandarmeria i oddziały partyzanckie Berberów zostały wycofane.

„BURZUAZYJNE” ŚWIĘTA.

San Sebastian, 4. 12. (PAT.) Prasa donosi z Barcelony, że rząd tamtejszy postanowił, iż święta Bożego Narodzenia „wobec reakcyjnego i burżuazyjnego charakteru tego święta” nie będą ani w kraju, ani na froncie obchodzone.

Wkrótce otwarcie

WE LWOWIE, przy pl. HALICKIM 2
FABRYCZNEGO SKLEPU DETALICZNEGO

FABRYKI WYROBÓW
TRYKOTOWYCH I DZIANYCH

L. PLIHAL i S-ka, Łódź

Skład nasz zaopatrzone będzie
W NIEBYWAŁY WYBÓR WSZELKIEJ
BIELIZNY TRYKOTOWEJ
dla pań, panów i dzieci, jak również
W POŃCZOCHY, SKARPETKI,
PULOWERY, SWETRY

CENY ŚCIŚLE FABRYCZNE

Posiadamy już filie: w ŁODZI, WARSZAWIE, KATOWICACH i WILNIE.
4250

Pienarne posiedzenie Senatu.

Warszawa, (PAT.) Wczoraj przed południem w obecności członków rządu z p. premierem gen. Sławojem Składkowskim na czele odbyło się plenarne posiedzenie Senatu, poświęcone sprawie wyboru Komisji senackich.

Marszałek Prystor otworzył posiedzenie i odczytał zarządzenie p. Prezydenta R. P. o otwarciu sesji zwyczajnej Senatu. Marszałek zakomunikował, że sen. Józef Taube pismem z dnia 13. października r. b. zawiadomił o zrzeczeniu się mandatu senatorskiego z dniem 31 października r. b.

Z kolei marszałek Prystor złożył po dziękowanie w imieniu Izby dla Narodu bułgarskiego za braterską pomoc okazaną nam przy odszukaniu zaginionego samolotu.

Następnie Izba przystąpiła do porządku dziennego, wybierając w myśl propozycji Marszałka członków poszczególnych Komisji senackich.

Wpłynął wniosek sen. Barańskiego o zmianę tymczasowego regulaminu Senatu. Wniosek ten przekazano Komisji regulaminowej.

Na tym zamknięto posiedzenie.

Prace komisji technicznej w górach Piryumu.

Warszawa, 4. 12. (PAT.) Polska komisja techniczna wysłana do Bułgarii celem przeprowadzenia dokładnych dochodzeń w sprawie wypadku samolotu „Douglas Spais” po przybyciu dnia 1. 12 br. do miejscowości Św. Wracz, wyruszyła niezwłocznie w góry Piry-

umu do wioski Popowa Łąka, gdzie nawiązała łączność ze znajdującą się tam komisją bułgarską

W skład komisji bułgarskiej wchodzi ze strony wojsk lotniczych kpt. Tymczowski, ppor. Totef, ze strony prokuratora Stojko Stefanow, ze strony

wszystkim te, które górują nad wszystkimi innymi i nadają im właściwy kierunek — problemy obrony Państwa, — złożyć się na całokształt pracy Sejmu i Senatu.

Spółeczeństwo wierzy, że parlament, nie targany dzisiaj waśniami partyjnymi, spojrzy na te rzeczy z wysokiego punktu widzenia. W związku z tym zadowoleniem przyjęto wiadomość o utworzeniu się Koła parlamentarnego OZN. Ludzie trzeźwo na rzeczy pa-

trzący zrozumieli, że w każdym razie nieodpartą konsekwencją przystąpienia do OZN, szeregu posłów i senatorów stała się dla nich organizacja współpracy na terenie parlamentarnym, tak aby dążenie do praktycznego stosowania postanowień deklaracji lutowej mogło znaleźć istotny swój wyraz. Powołanie do życia Koła parlamentarnego OZN. podstawą prac którego będzie ta deklaracja, jest faktem logicznym i koniecznym.
A.

NA ZAMKU.

Warszawa, 4. 12. (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym pana marszałka Sejmu Stanisława Cara.

ODZNACZENIE REKTORA UNIWERSYTETU JOZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, 4. 12. (PAT.) W dniu 2 b. m. odbyła się w ambasadzie królestwa Italii, w obecności przedstawicieli Ministerstwa spraw zagranicznych, Ministerstwa W. R. i O. P. i Uniwersytetu, oraz wobec J. E. Bontempelli'ego, członka Akademii italskiej, uroczystość udekorowania przez ambasadora Italii hr. Valentino, 2-gą klasą orderu „Cordona d'Italia” rektora uniw. Józefa Piłsudskiego, prof. dr. Włodzimierza Antoniewicza.

ZEBRANIE ORGANIZACJI KOBIECYCH.

Warszawa, 4. 12. (PAT.) W dniu 1 grudnia w godzinach wieczornych odbyło się w Domu Harcerstwa Polskiego w Warszawie zebranie czterech organizacji kobiecych: organizacji Harcerki przy Z. H. P., Zw. Strzeleckiego, Centralnego Związku Młodej Wsi i Org. młodzieży pracującej.

Zebranie zajął ob. Wasiutyńska Irena (Z. S.) i po wyborze prezydium ze wszystkich organizacji, wygłoszono cztery referaty charakteryzujące założenia ideowe programy i metodę pracy. Zw. Strzeleckiego, Z. H. P., O. M. P., i Cen. Zw. Mł. Wsi. W zebraniu wzięła udział starszyna zarządowa i instruktorska w liczbie 130 osób. Działy pracy i jej dorobek ujęte były w cztery stoiska.

ZNÓW KATASTROFA

Monachium, 4. 12. (PAT.) Na tutejszym lotnisku wydarzyła się katastrofa lotnicza, w której startujący do Bagdadu samolot pocztowy Lufthansy został rozbity. Pilot zginął, dwóch członków załogi zostało ciężko rannych, dwóch lekko.

ZA ŁZENIE NARODU POLSKIEGO.

Kielce, 4. 12. (PAT.) Na polecenie prokuratora Sądu okręgowego w Kielcach został aresztowany i osadzony w więzieniu właściciel dużego sklepu radiowego i aparatów fotograficznych w Kielcach Zylberman. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem łżenia Polski i Narodu polskiego.

Z WEDRÓWKI PO CENTRALNYM OKREGU PRZEMYSŁOWYM.

„Holendry” pod Koprzywnicą.

Od miasteczka Koprzywnicy, aż pod sam Sandomierz prawie, ciągnie się głęboki wykop obramowany wysokimi tamami i umocniony faszyną. Pomimo chłodu i nadwieszanej lodowatej mgły kręci się jeszcze sporo ludzi przy budowie. Grzeją się przy ogniu, zabijają ręce i znów wracają do łopaty i siekiery. Na 14-to kilometrowym odcinku prowadzona jest robota: regulacja, a właściwie przerzucenie w inne koryto



Holendry przy pracy.

rzeczki Koprzywnianki. Roboty te trwają już od paru lat, w tym jednak sezonie poproszono je bardzo intensywnie. Zaczęła się dobra passa na cały Okręg Centralny — skorzystały na tym i roboty pod Sandomierzem i sporo ludzi okolicznych. Większość jednak zatrudnionych tutaj to bezrobotni, sprowadzeni z Częstochowy i Zawiercia miejscowej „budy” jest około 30%. Nic więc dziwnego, że wytworzyły się tu pewne żale i niechęci. Chłop tutejszy uważa

Przydział referatów na komisji budżetowej Sejmu.

Warszawa, 4. 12. (PAT) Na posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu dokonano przydziału referatów poszczególnych części preliminarza budżetowego na r. 1938/39.

Sprawozdawcą generalnym został pos. Zygmunt Sowiński. Referaty poszczególnych części budżetu objęli: Prezydent R. P. — pos. dr Zaklika Walerian, Sejm i Senat — pos. Puławski Ignacy, Kontrola państwowa — pos. Jan Ślaski, Prezydium Rady Ministrów — pos. dr Zaklika Walerian, Min. Spraw Zagr. — pos. Jan Walewski, Min. Spraw Wojsk. — pos. Władysław Starzak, Min. Spraw Wewn. — pos. dr Bronisław Wojciechowski, Mi-

nisterstwo Skarbu — pos. Jan Hołyński, Min. Sprawiedliwości — pos. Zygmunt Sioda, Min. Przemysłu i Handlu — pos. Brunon Sikorski, Min. Komunikacji — pos. Juliusz Dudziński, Min. Rolnictwa i Reform Rolnych — pos. Piotr Sobczyk, Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego — pos. Bolesław Pochmarski, Min. Opieki Społ. — pos. Leopold Tomaszewicz, Min. Poczty i Telegrafów — pos. Zygmunt Gardecki, emerytury i zaopatrzenia — pos. Józef Ostafin, renty inwalidzkie i pensje — pos. Edwin Wagner, długi państwowe i monopole — pos. Fryderyk Hutten-Czapski.



przyprawa do kawy w kostkach

oznacza zawsze jednakową dawkę a więc zawsze ten sam doskonały smak!

Polska nie importuje zboża.

Warszawa, 4. 12. (PAT.) Wobec ukazania się w niektórych dziennikach wiadomości o rzekomym imporcie zboża z Rumunii, Ministerstwo Rolnictwa i R. R. stwierdza, iż wiadomość ta nie odpowiada prawdzie, bowiem obecnie przywóz zboża chlebowego z zagranicy nie jest przewidywany.

Jednocześnie Ministerstwo Rolnictwa i R. R. wyjaśnia, iż zawarte zostały z Rumunią i Węgrami układy, doty-

czące importu pasz, w szczególności zaś kukurydzy pastewnej w rozrachunku clearingowym, nadto dopuszczone zostały pewne ilości zboża z Rumunii do przywozu w czynnym obrocie uszła chętniającym, co oczywiście wyklucza oddziaływanie tego przywozu na rynek wewnętrzny, gdyż całość mąki i otrąb otrzymanych z przemiału pszenicy rumuńskiej wywożone jest zagranicę

Rozwój uniwersytetów powszechnych w woj. białostockim.

Białystok, 4. 12. (PAT) Pierwsze miesiące b. r. szkolnego odznaczyły się ożywioną akcją tutejszego inspektoratu szkolnego, tworzenia uniwersytetów powszechnych. W chwili obecnej w białostockim obwodzie szkolnym wszystkie miasta już te uniwersytety mają. W roku przy-

szłym akcja obejmie wszystkie większe ośrodki wiejskie.

Poza białostockiem, który taki uniwersytet miejski ma już od paru lat, założono w r. b. w pow. białostockim podobne uniwersytety w Choreszczu, Goniądzu, Knyszynie, Stosielcach, Syraslu, Surazu, Wa-

żaliami, od robót ziemnych, to też sportać ich można wszędzie. Chacłacką mowę woźniców, małe koniki i podkowiaste duhy znaleźć można w Warszawie, Krakowie, a nawet i w Gdyni. Ci tutaj są z powiatu brzeskiego.

Co roku wyjeżdżają Holendry na zachód, jak tylko podgrzeje pierwsze marcowe słońce. Czasem mają już kontrakt, czas-



Budowa jednego z mostów na Koprzywniance.

sem po parę miesięcy jeżdżą jak cyganie z miejsca na miejsce, zanim znajdą pracę. W listopadzie, grudniu wracają te wędrownie ptaki do swych siedzib, wioząc jedną lub dwie tęczowe stówki, ukryte w gałganie na piersiach. Nie zawsze jednak i nie wszyscy wracają: o wypadek przy robocie nie trudno, choroba też czasem zwali z nóg zdrowego chłopca. Wtedy jesienią, gdy towarzysze przyniosą smutną nowinę, w jakiejś wołyńskiej chacie zaczynają płynąć łzy, po Hryciu czy Iwanie. Iwana ustawa uważa za przedsiębiorcę, ale Iwan — przedsiębiorca jest takim samym biedakiem, jak i inni jego towarzysze.

60-letni Nikifor Miller złamał przy pracy nogę. Stary Nikifor od dwudziestu lat

silkowie i Zabłudowie. W stadium organizacji jest jeszcze jeden uniwersytet w Białymstoku, tworzony przez chrześcijańskie związki zawodowe — chrz. uniwersytet robotniczy.

W drugim powiecie białost. obwodu szkolnego — wysokomazowieckim, uniwersytety czynne są już w Czyżewie, Łapach, Wysokiem Mazowieckim, Tykocinie.

Wszędzie prowadzą te uniwersytety nauczyciele — bezinteresownie. Wykładają także przeważnie nauczyciele, wykorzystywana też jest pozostała inteligencja zawodowa w wymienionych miasteczkach, jak: adwokaci (zagadnienia prawne), lekarze (higiena, medycyna), inżynierowie-technicy i agronomowie i t. p. W Białymstoku instruktor oświaty pozaszkolnej zorganizował sobie „łotną brygadę” wykładowców, którzy co niedzielę udają się do wymienionych miasteczek z wykładami. Jest ich 25-ciu z różnych zawodów.

Poza wymienionymi punktami 3 uniwersytety powszechne założono w państwowych zakładach przemysłu drzewnego w Czarnej Wsi, Wąliłach i Dojlidach.

KANAL MORSKI W ZATOCIE PUCKIEJ.

Puck, 4. 12. (PAT) W bieżącym tygodniu zakończona została budowa kanału morskiego w zatoce puckiej, który ma długość 600 metrów i szerokość od 40 do 50 metrów. Kanał ułatwi żeglugę do Pucka, jak również poruszanie się kutrów na tym odcinku zatoki puckiej.

PIERWSZY POLAK DOKTOREM NAUK BIBLIJNYCH.

Rzym, 4. 12. (PAT.) Dnia 2 grudnia r. b. odbyła się uroczystość wręczenia dyplomu doktora nauk biblijnych księdzu Eugeniuszowi Dąbrowskiemu, profesora seminarium w Warszawie oraz docentowi na wydziale teologii katolickiej Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego. Uroczystość miała miejsce w auli głównej papieskiego Instytutu biblijnego pod przewodnictwem sekretarza stanu kardynała Pacelli'ego.

Zaznaczyć należy, że ks. Dąbrowski jest pierwszym Polakiem, który otrzymał tytuł doktora nauk biblijnych. Tytuł ten, istniejący od r. 1904, przyznawany został przez Papieski Instytut biblijny dopiero od r. 1929. Tematem pracy doktorskiej ks. Dąbrowskiego jest praca „O przemianach Chrystusa”. Dzieło to ogłoszone będzie w języku francuskim przez Papieski Instytut biblijny.

już jeździ za robotą, ale jakoś nie zebrał jeszcze majątku. I nie zbierze go chyba. Teraz wydał na leczenie prawie cały tego roczny zarobek, ze strachem więc myśli o zimie i skarży się łamanym, niby polskim, językiem na swoją dolę. Dlaczego, powiada, tutejsi chłopcy jak pracują, to mają lekarza i lekarstwo, a on nie ma, dlatego oni dostaną zasiłek bezrobocia, a on nie? Ja, powiada, wożę ziemię własnym koniem, ale tak samo pracuję łopatą, jak oni, tak samo trzeszczy mi krzyż, tak samo bolą ręce od ciągłego dźwigania ziemi. Dlaczego?

Co mogą powiedzieć staremu chłopcu? — że ustawa, że prawo, że przepis? Ale to wszystko to tylko atrament i papier, a to na co on się skarży, to życie, to pot i krew ludzka.

Gdyby Nikifor nakładał ziemię nie na swój, lecz na cudzy wóz, toby nie potrzebował się martwić, co będzie jadł przez zimę. Bo nie byłby przedsiębiorcą. A tak to prawo jest przeciwko niemu i przepis jest przeciwko niemu, tylko jego chłopska bieda jest za nim. Dlaczego? L. M.



We mgle poranku czernieją szkielety mostowych słupów.

